

**Protokół Nr 46/13**  
**XLVI sesji Rady Miejskiej Ciechocinka**  
**z dnia 9 października 2014 r.**

Ad.1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.

Otwarcia obrad XLVI nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej Ciechocinka dokonała Przewodnicząca Rady Miejskiej Aldona Nocna.

*Nieobecni radni: Bartosz Róžański, Mirosław Satora, Waldemar Świczkowski.*

- **Przewodnicząca RM p. Aldona Nocna** - Na sali jest 12 osób, możemy obradować. Witam serdecznie wszystkich Państwa radnych, wszystkich zaproszonych gości, witam Pana Burmistrza z Panią Sekretarz, witam także przedstawicieli mediów oraz wszystkie inne osoby, które przybyły.

Ad.2. Wybór sekretarza i protokolanta obrad.

- **p. Przewodnicząca** – Proponuję, aby sekretarzem dzisiejszych obrad była Pani Karolina Rytter.

***Kto z Państwa jest za tym, aby Pani Karolina Rytter była sekretarzem obrad?  
„za”-12 radnych (jednomyślnie)***

- **p. Przewodnicząca** - Na protokolantów obrad proponuję Panią Maję Masłowską i Katarzynę Turkiewicz?

***Kto z Państwa jest za tym?***

***„za”- 12 radnych (jednomyślnie)***

Ad .3. Przedstawienie porządku obrad.

- **p. Przewodnicząca** – Przedmiotem dzisiejszych obrad jest projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta Ciechocinka na 2014 rok. 6 października do Biura Organów Samorządowych wpłynęło pismo Pana Burmistrza Leszka Dzierżewicza: „Na podstawie § 32 ust. 4 Statutu Gminy Miejskiej Ciechocinek składam wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej i procedowanie projektu uchwały Rady Miejskiej Ciechocinka w sprawie zmiany uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Ciechocinka na 2014 rok.” Państwo otrzymali ten materiał. Jest także uzasadnienie, z którym się Państwo mogli zapoznać. Wpłynęło pismo Przedsiębiorstwa Uzdrowisko Ciechocinek w sprawie tego projektu, które przeczytam Państwu, ponieważ to jest świeża sprawa, a dotyczy dzisiejszych obrad.

*Przewodnicząca odczytała treść pisma Przedsiębiorstwa Uzdrowisko Ciechocinek S.A. Nr ADP/01/10/14 z dnia 7 października 2014 r. adresowanego do Przewodniczącej Rady Miejskiej Ciechocinka. Treść pisma stanowi załącznik do niniejszego protokołu.*

Do tego dołączony jest protokół z przeprowadzonych negocjacji między stronami ustalającymi warunki zamiany nieruchomości z datą 5 września 2014 r. Jest także pismo z 24 marca skierowane do Pana Burmistrza Leszka Dzierżewicza oraz pismo z lutego, pismo Pana Burmistrza do Pana Prezesa Marcina Zajączkowskiego. Może chronologicznie: najpierw Pan Burmistrz skierował pismo 11 lutego do Pana Prezesa Zajączkowskiego: „...w nawiązaniu do prowadzonej korespondencji w sprawie zamiany nieruchomości, informuję, iż została dokonana wycena nieruchomości będących przedmiotem zamiany na następujące wartości...” i są numery działek 716/4, 176/12, 110/4, i są podane kwoty, i jest propozycja Pana Burmistrza zamiany tych działek na nieruchomości o numerze 1223/13,9 i 176/5, stanowiące własność Skarbu Państwa, będące w użytkowaniu wieczystym PUC S.A. o łącznej wartości 23.950,-zł. W

związku z brakiem równowagi cenowej nieruchomości będących przedmiotem zamiany zostanie dokonana dopłata w wysokości 550,-zł przez Gminę Miejską Ciechocinek. I tu Pan Burmistrz pisze: ponadto informuję, iż dokonano również wyceny nieruchomości nr 110/6 o powierzchni 1.500 m<sup>2</sup> na wartość 120.000,-zł, która może być przedmiotem odrębnego postępowania. To jest jedno pismo. Potem jest, tak jak Pan Jerzy Draheim prosił, 24 marca pismo skierowane przez Pana Prezesa Zarządu Zajączkowskiego, tam jeszcze są członkowie Zarządu Pani Anna Matej i Pan Krupa. W odpowiedzi na pismo z lutego, które wpłynęło do PUC S.A. w dniu 14 lutego, w przedmiocie zamiany nieruchomości pomiędzy miastem Ciechocinek a Przedsiębiorstwem Uzdrowisko Ciechocinek S.A., „Zarząd Spółki – celem uporządkowania stosunków majątkowych pomiędzy reprezentowanymi przez nas podmiotami – deklaruje wolę zamiany nieruchomości polegającej na.....” i potem jest protokół z przeprowadzonych negocjacji między stronami ustalającymi warunki zamiany nieruchomości z 5 września 2014 r. Protokół jest podpisany i przez Pana Prezesa Zajączkowskiego i przez Pana Członka Zarządu Mariusza Krupę oraz Burmistrza Miasta Leszka Dzierżewicza, jakie działki są przedmiotem zamiany. Konkluzja tego pisma jest taka: „Wobec powyższego usunięcie z uzasadnienia projektu uchwały Rady Miasta zapisu niezgodnego ze stanem faktycznym jest uzasadnione.” Czy Państwo znaleźli ten fragment uzasadnienia, które, zdaniem PUC S.A., jest niezgodne z prawdą? W połowie strony mniej więcej „...środki te można pozyskać...” Może Pana Burmistrza Ogrodowskiego poproszę o przeczytanie uzasadnienia, żebyśmy wiedzieli do czego się odnieść.

*Na salę obrad dotarł spóźniony radny Waldemar Świeczkowski*

- **p. M. Ogrodowski – Zastępca Burmistrza** – W porozumieniu z Burmistrzem proponuję, aby ten fragment uzasadnienia, dotyczący opóźnienia ze strony PUC S.A, wykreślić. Po słowie „opóźnienie” wykreślić część zdania „ze strony PUC S.A.”, w uzasadnieniu. Jako autor poprawkę do tego fragmentu uzasadnienia i fragmentu uchwały wnoszę.
- **p. Przewodnicząca** – W takim razie, co jest przyczyną?
- **p. M. Ogrodowski** – Przyczyną jest opóźnienie w pozyskaniu gruntów.
- **p. Przewodnicząca** – Chciałabym uściślić. Czyli stwierdzony jest fakt opóźnienia, ale wina...
- **p. M. Ogrodowski** – Bez orzekania o winie.
- **p. Przewodnicząca** – Nie jest PUC S.A.
- **p. M. Ogrodowski** – Tak, bez orzekania o winie.
- **p. Przewodnicząca** – Ze względu na opóźnienie w przygotowaniu dokumentów niezbędnych do zamiany gruntów. Bardzo proszę o wystąpienie Pana Burmistrza Ciechocinka.
- **p. M. Ogrodowski** – W imieniu Burmistrza chciałbym również wprowadzić pewną korektę, autopoprawkę dotyczącą kwot budżetowych. One wynikają ze zwiększenia dochodów w kwocie 130.945,67 zł. Państwo otrzymali taką informację w dniu dzisiejszym, dotyczącą jakie to są wpływy i środki do budżetu. W związku z tym nastąpi zmiana kwot w zakresie dochodów, czyli z kwoty 41.588.995,02 zł zwiększy się kwota dochodów do kwoty 41.719.940,69 zł. One wynikają z tej kwoty łącznej, kwoty, która weszła do budżetu, z środków, które zostały przekazane w ramach dotacji przez Marszałka lub przez Wojewodę. Dochody bieżące w kwocie 35.003.047,02 zł zwiększą się do kwoty 35.133.992,69 zł. Odpowiednio wydatki z kwoty 52.244.837,02 zwiększą się do kwoty 52.375.782,69 zł. Również wydatki bieżące z kwoty 32.488.651,02 zł zwiększą się do kwoty 32.622.886,69 zł. Również wynagrodzenia z kwoty 10.240.215,19 zł zmniejszą się do kwoty 10.236.925,19 zł. Te zmiany budżetowe wynikają bezpośrednio z zarządzenia Burmistrza, który wprowadził do budżetu zarządzeniem kwotę łączną 130.945,67 zł. Czyli one w poszczególnych pozycjach budżetowych zostały uwzględnione, natomiast kwota łączna powinna być taka, jak w tej chwili podałem. Dziękuję bardzo.

*Na salę obrad dotarł spóźniony radny Bartosz Różański.*

- **p. Przewodnicząca** – Proszę o wystąpienia przedstawicieli komisji, wiem że nie wszystkie komisje obradowały.
- **r. K. Drobniewska** – Jeszcze w kwestii formalnej. W uzasadnieniu, trzeci akapit, sądzę, że to jest błąd. Przypuszczam, że chodzi o 100.000,-zł, brakuje zera.
- **p. M. Ogrodowski** – Proszę o uwzględnienie tego lapsusu.
- **r. G. Adamczyk** – Komisja nie zajmowała się przedłożoną uchwałą.
- **r. M. Wilewska-Kolomyjec** – Komisja Komunalna nie wypracowała wniosków.
- **r. K. Rytter** – Komisja Oświaty nie zajmowała się sprawą.
- **r. P. Kanaś** – Komisja Finansowa po dyskusji, w jednogłośnym głosowaniu, wyraziła negatywne stanowisko w sprawie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Ciechocinka na 2014 rok. Komisja oczekuje od Pana Burmistrza wskazania innego źródła dofinansowania przebudowy ul. Żelaznej.
- **p. Przewodnicząca** – I Komisja Rewizyjna nie zajmowała się, tak? Otwieram dyskusję. Bardzo proszę, kto z Państwa chciałby zabrać głos?
- **r. P. Kanaś** – Na Komisji Finansowej, jak również przed chwilą, na Komisji Komunalnej, wyraziłem swoje zdanie. Zadawałem również Panu Burmistrzowi pytania, co wydarzyło się od czasu ostatniej sesji do dzisiejszej, że te 12 mln z okładem wolnych środków nie zostało wykorzystane na dofinansowanie inwestycji w ul. Żelaznej, tylko sięga się po środki zabezpieczone na budowę ul. Kwiatowej. Ul. Kwiatowa weszła do budżetu. Przypomnę, że był to wniosek Komisji Finansowej. Mieszkańcy przekonani, że ta inwestycja zostanie zrealizowana w tym roku. Tak się nie udało. Jednak w mojej ocenie i w tym przypadku również w ocenie Komisji Finansowej, środki powinny pozostać jednak zabezpieczone na tę inwestycję. W przyszłym roku jako środki niewygasające mogłyby w pełni zabezpieczyć wykonanie tej inwestycji. Natomiast jeśli my dziś 250.000,-zł uszczkniemy z tej kwoty, dopiero kolejna Rada Miejska następnej kadencji zabezpieczy lub też nie zabezpieczy środki na dokończenie tej inwestycji. Może się okazać, że te pozostałe 250.000,-zł zostanie przeznaczone na budowę czegoś innego. Jednocześnie chciałbym nawiązać do słów kolegi radnego Zielińskiego o przekładaniu środków z jednej szuflady do drugiej. Rzeczywiście byłoby to najłatwiejsze rozwiązanie, z tym że dużo łatwiejszym jest nieotwieranie żadnej z tych szuflad, tylko sięgnięcie po środki, które leżą już na stole, czyli wolne środki, które - nie wiem czemu - nie są wprowadzone do budżetu.
- **r. W. Zieliński** – Piaskowa była robiona w dwóch etapach, w jednym roku zaczęta, w drugim kończona, bo też były dogrywane sprawy gruntów i były dogrywane sprawy pieniędzy i mimo, że czekaliśmy na tę ulicę i chodziliśmy koło sprawy bardzo długo, to ja Państwa zawsze będę namawiał do tego, żeby odrobinę cierpliwości wykazać. Proszę mi przypomnieć inwestycję, którą zaplanowaliśmy i ona została, ot tak sobie, wyrzucona. Mam słowo Pana Burmistrza, że zostaną zaczęte prace przy tej drodze w postaci wkładania tam rur, bo od tego trzeba tam zacząć. To co, nagle zasypie się ziemią, to co jest i zostawi? Nie ma takiej opcji. Zresztą, gdyby się stało inaczej, że ta ulica miałaby nie być zrobiona, to wtedy byłbym zawiedziony i na pewno przeproszę za to, że namawiałem do takiego postępowania, jak teraz, ale ja jestem w 100% przekonany, że ona zostanie zrobiona. Nie ma takiej opcji, żeby nie została zrobiona. Czy jak my zostawimy te pieniądze przy braku projektu tej drogi, tak naprawdę.... no jest projekt, przy braku pozwolenia na budowę, przy rozpoczęciu prac, tak jak Pan Burmistrz mówi w tym miesiącu, pod koniec ... wyobrażacie sobie, że ul. Kwiatowa zostanie zrobiona w tym roku? I tak nie zostanie zrobiona. Dokończmy to, co możemy dokończyć, czyli ul. Żelazną. Tylko tyle.
- **r. W. Marjański** – Piaskowa w większości była zrobiona w jednym roku, tak naprawdę kończyliśmy tylko w drugim roku. Tutaj myślę, że bardzo się ograniczymy, jeżeli chodzi o jakieś działania w ul. Kwiatowej, a poza tym nikt z nas nie zagwarantuje, że dostaniemy się kolejny raz do Rady, a to był nasz projekt i będziemy go bronili. Nie ukrywam, że ul. Kwiatowa teraz może się wydawać nie tak ważną arterią, ale oglądając to, co się dzieje w weekendy na ul. Traugutta, kiedy się blokuje, ciężko ograniczyć postoje na ul. Traugutta, byłoby to rozwiązanie i

ludzie czekają dłuższy czas, żeby tę ulicę mieć. Jeżeli chodzi o cierpliwość, jestem tego dobrym przykładem akurat.

- **r. M. Wilewska-Kolomyjec** – Ul. Kwiatowa była również wnioskiem do budżetu Komisji Komunalnej i nie można mówić, że nie jest to ważna arteria. Każda ulica jest bardzo ważna i przykro mi, że Ci mieszkańcy, w trakcie praktycznie tej kadencji, nie mogli doczekać tej ulicy. Świetnie, że powstały inne, ale musimy mieć świadomość, że ta kadencja się kończy i na przykład jeśli jakaś ulica jest robiona w ratach, tak jak powiedziałaś, Wojtku, fajnie że tak można rozłożyć, żeby w końcu to wykończyć, natomiast tutaj trudno powiedzieć czy to będzie w ratach czy nie, bo gdybyśmy to chcieli robić w ratach, to byśmy rozpoczęli w tym roku i byśmy na to pozostawili środki, tym bardziej, że na komisji Pan Burmistrz powiedział mi, że projekt jest gotowy. Skoro za tydzień ma być podpisanie aktu notarialnego, to można by właściwie jeszcze tę inwestycję rozpocząć zgodnie z planem budżetowym. Natomiast myślę, że Ci mieszkańcy wystarczająco długo czekają i ta ulica po prostu się tak należy, jak i wszystkim mieszkańcom pozostałe ulice.
- **r. P. Szczęsny** – Nie chciałbym, abyśmy odnieśli wrażenie, że my chcemy zdjąć ul. Kwiatową, bo to absolutnie nie jest prawdą. Mowa jest o tym, że jeśli będzie coś trzeba, to może w przyszłym roku druga część będzie zrobiona. Równie dobrze może być cała ta ulica, gdy będzie z całą kwotą, też może być zdjęta do budżetu przyszłorocznego, bo mało prawdopodobne jest, żeby w tym roku w ogóle te prace się rozpoczęły. Bo mówimy tutaj o niepodpisaniu aktu notarialnego, ale jeszcze jest wykonawca nie wybrany, procedury przetargu, odwołanie od przetargu. Kiedy to, w grudniu, w święta ma być rozpoczęcie tej budowy? Nie wiem. To jest praktycznie nierealne, a te 250.000,-zł które zostaje to chciałbym, żeby było to 250.000,-zł wykorzystane, ale jest to bardzo mało prawdopodobne. Nikt tej inwestycji nie chce zdjąć z programu, ona jest, ona jest zapisana w planie i na pewno będzie realizowana.
- **r. W. Zieliński** – Wojtku i Mario, a jak weszliście do rady po raz pierwszy to zasadziliście się na jakąś inwestycję, która była wcześniej i myśleliście o tym, żeby ją zdjąć, a swoje włożyć? Troszeczkę trzeba trzeźwo patrzeć na rzeczywistość, bo jeżeli poprzednia rada cokolwiek ustaliła, to dlaczego ja mam wchodzić jak barbarzyńca i powiedzieć *never*, teraz moje. Czasu jest dość na to, żeby robić. Ja będę cały czas podkreślał, proszę zwrócić uwagę, że nie użyłem ani razu sformułowania, że się kadencja kończy, że będzie następna, czy ktoś będzie. Ja tylko mówię o tej ulicy. Cały czas chcecie umieścić to w atmosferze bądź kończącej się kadencji, bądź tego, co będzie później. Nie wyobrażam sobie, żeby ktokolwiek, czy Rada, czy Burmistrz, zakładam że sytuacja może być każda, może zostać ten który jest, może przyjsć nowy, on powie tak: no dobra, chciał Kwiatową, to teraz ja tę Kwiatową ciach. Tak się nie da. Mam nadzieję, że jesteśmy społeczeństwem cywilizowanym, pewne rzeczy, nawet jak poprzednia rada podejmuje, to jak wchodzi do rady, to po prostu muszę kontynuować, bo jak to by inaczej wyglądało? Ja z taką myślą nawet startuję w tych wyborach. Ale ja nie chcę mówić o wyborach, chcę mówić o tej ulicy. Tak naprawdę to nie jest pierwszy raz kiedy przenosimy pieniądze z jednej rzeczy. O ile łatwiej by było wziąć te pieniądze z Kwiatowej, jak ona by już się zakończyła i okazałoby się, że tam jest tych pieniędzy nadmiar. To nie byłoby problemu, prawda? Mniej więcej ten sam manewr by był zrobiony. Tak samo znam i Sławka Piernika i Pana Nowakowskiego i tych ludzi, którzy tam mieszkają. Jak bym mógł dzisiaj zdecydować o tym, żeby już im robić to już, dawać, robić, ale są pewne realia, takie jakie są. Trzeba sobie powiedzieć tak, ta jest niezaczęta, ta – warto byłoby zakończyć nawet ze względu na to, że jest to ta centralna część miasta i co, zostawimy rozgrzebaną, a tam postawimy taką tabliczkę i napiszemy: zabrakło nam trochę kadencji, ale to zrobimy w przyszłej kadencji. Bądźmy mądrzy.
- **r. M. Wilewska-Kolomyjec** – Nigdy nie patrzyłam przez pryzmat moje, twoje. Zawsze uważałam, że jest to nasze, mieszkańców Ciechocinka, dla tego miasta. Obojętnie gdziekolwiek były te ulice robione, wszędzie były i będą potrzebne. Tutaj sobie wyjaśnijmy jedno. Natomiast uważam, że w tym przypadku będę wnioskowała o to, żeby te pieniądze jednak pozostawić. Jeśli są inne możliwości finansowe, a są takie pieniądze, należy sięgnąć po inne pieniądze. Natomiast chciałabym, aby ta inwestycja była zabezpieczona, tym bardziej, że są widoki, żeby

w tym roku ją rozpocząć i... Rozmawialiśmy na komisji z Panem Burmistrzem i powiedział, że będzie akt notarialny, że już jest projekt, że wystąpią Państwo o pozwolenie budowy, tak że myślę, że ta sprawa nabierze rozmachu. Więc należy zabezpieczyć środki, ponieważ nie ma tego jako zadanie w budżecie na rok następny, więc uważam, że te środki powinny przejść normalnie, natomiast te inwestycje, które były zaplanowane, też miały zaplanowane środki, jeśli jest ich za mało, to trzeba sięgnąć do innego worka.

- **r. W. Marjański** – Może faktycznie niefortunnie się wkradły te wybory, ale ja mam złe wspomnienia. Kiedyś, Jurek, na pewno to przyznasz, zrezygnowaliśmy ze 100 m Żytniej i nigdy już więcej do tego tematu nie wróciliśmy. A gdybyśmy wtedy trzymali się tego, to kolejne 4-5 domów miałyby asfalt. Też akt własności był taki wątpliwy, bo potem pamiętam, jak Żytnia była zważana, bo się nagle okazało, że właściciele się upomnieli o swoje grunty, czyli projekt był zrobiony, a nie byliśmy właścicielami niektórych gruntów. Dlatego mam złe doświadczenia, że czasami się do tego już nie wraca w tej samej formie, która była na początku. To chciałem powiedzieć, może źle zawarłem, ale taka jest moja prawda i nikt tego nie zagwarantuje nam później, że tak zostanie pozostawione.
- **r. P. Kanaś** – Może jeszcze raz odniosę się do wypowiedzi kolegi radnego Zielińskiego. Kolega sobie nie wyobrażał, że następna rada itd., a ja sobie nie wyobrażałem, że w tej radzie będziemy takie środki z tej inwestycji zdejmować. Bardzo proszę mi wskazać chociaż jeden przykład, gdy z jakiegokolwiek inwestycji zdejmowaliśmy środki przed jej zakończeniem i rozliczeniem. Będę bardzo zobowiązany. Kolega trzykrotnie powtórzył, że było już to robione, że to jest rzeczą naturalną, nic się nie stało. Nie, nie przypominam sobie, żebyśmy kiedykolwiek, jestem radnym ósmy rok, zdejmowali środki z inwestycji przed jej zakończeniem, przed realizacją. Jeszcze jedna kwestia, my cały czas dyskutujemy o tym, że nie ma dokumentów, o tym, że przedsiębiorstwo uzdrowskie mogłoby się obrazić na taką, a nie inną formę uzasadnienia. Dyskutujemy, że może zaczniemy w tym roku, może nie. Środki na inwestycję są zabezpieczone w budżecie na ten rok. Jeśli nie zostaną wykorzystane, są to środki znaczone, zostaną wykorzystane w przyszłorocznym budżecie, jako środki niewygasające. Ja cały czas podkreślam, że na stole leży ponad 12 mln zł wolnych środków, które można by wykorzystać. To nie jest tak, że jesteśmy w jakiejś wielkiej potrzebie, że miasto ma budżet zachwiany. Te pieniądze są, to po co sięgać. To jest bardzo zły zwyczaj. Jeśli zrobimy taki precedens, może się okazać, że kiedyś, ktoś to wykorzysta i to już nie będzie ul. Kwiatowa, ale to może być inna ulica, na której również nam, czy komuś innemu będzie zależeć.
- **r. J. Draheim** – Kolega pyta, żeby przypomnieć mu, jeżeli była taka sytuacja, że zabrano pieniądze zanim zaczęto inwestycję. Otóż, kolego Pawle, rzeczywiście była taka sytuacja na ul. Topolowej. W budżecie miasta znalazły się pieniądze na chodniki, bo brakło pieniędzy na drogę. Zabrano pieniądze, przeznaczono je na budowę placu w Gimnazjum, a na drugi rok powstały chodniki plus piękna droga na ul. Topolowej. Serdecznie zapraszam, zobaczysz jak ta droga fajnie wygląda. Kolego, jeszcze nie byłeś radnym, dlatego nie pamiętasz. Myślę, kolego Pawle, że mi wierzysz, że była taka sytuacja. Pieniądze z chodników zostały przeznaczone na plac w Gimnazjum, a na drugi rok powstała ul. Topolowa w jednym ciągu.
- **p. Przewodnicząca** – Mam pytanie do Pana Burmistrza. Jak to się stało, że przyjęliśmy zadanie do budżetu „Przebudowa nawierzchni ul. Żelaznej” 100.000,-zł. Przychodzi maj 2014 r., jest wartość zadania według kosztorysu inwestorskiego, brutto jest to prawie trzy razy więcej, bo jest to 284.229,45 zł. Ogłoszony jest przetarg nieograniczony, jest jedna jedyna oferta, która przekracza 300.000,-zł, jest 314.039,06 zł. Natomiast pojawia się jeszcze jedna kwota. Łącznie na realizację zadania potrzebna jest kwota 326.106,06 zł, nie licząc kosztów nadzoru inwestorskiego i ewentualnych robót dodatkowych. Proszę o wyjaśnienie.
- **p. M. Ogrodowski** – Nie bardzo rozumiem, co w pojęciu wyjaśnienie mam wyjaśniać. Jeżeli w ramach budżetu 2014 zaplanowano środki w kwocie 100.000,-zł, to tak określono wartość zadania do realizacji. Natomiast projekt techniczny, wartość kosztorysowa, przetarg decydują o wartości końcowej. Dzisiaj, jeżeli wartość kosztorysowa była 280.000,-zł, a mamy ponad 300.000,-zł, to tak została wyceniona ta wartość robót i w takiej kwocie jesteśmy zobowiązani

zapłacić wykonawcy tych robót. Oczywiście koszt wykonania, to jest jeden z elementów kosztów. Koszt projektu technicznego, koszt nadzoru budowlanego i to co w pojęciu robót dodatkowych mieści się zawsze, to to, co w ramach wykonania pewnych robót nie da się przewidzieć w kształcie i wielkości wydatków dodatkowych. Często nie ma tych dodatków, często są. W związku z tym zawsze jakąś rezerwę wydatków dodatkowych my zawsze planujemy, że tych wydatków może być za 5.000,-zł, za 10.000,-zł, za 2.000,-zł, to już zależy od wielkości inwestycji.

- **p. Przewodnicząca** – Czy w tej nazwie przebudowa nawierzchni ul. Żelazna, była cała ul. Żelazna, czy tylko fragment dotyczący tego, co się dzieje obecnie na skwerze przed Teatrem i przed kinem.
- **p. M. Ogrodowski** – Fragment, który jest objęty projektem będzie wykonywany w ramach tego zadania. Nie obejmuje tego fragmentu, który jest w inwestycji związanej z zagospodarowaniem terenu zielonego w obszarze Teatru i kina „Zdrój”. Nie obejmuje, to są dwa różne zadania.
- **p. Przewodnicząca** – Ale mi chodzi o odcinek ul. Żelaznej, czy chodzi o całą Żelazną od początku, czy tylko ta przebudowa nawierzchni ul. Żelaznej było od ul. Broniewskiego do Zdrojowej?
- **p. M. Ogrodowski** – Tam są dwa zadania. Jedno zadanie dotyczy ul. Żelaznej, ale w ramach tego projektu i zadania, który obejmuje Teatr i teren przed kinem. To jest jeden fragment ul. Żelaznej. A drugi fragment jest objęty projektem, o który wnioskujemy dzisiaj o zabezpieczenie środków.
- **p. Przewodnicząca** – Czy może Pan przybliżyć dokładnie, o który fragment ul. Żelaznej chodzi, na który ma być przeznaczony ponad 300.000,-zł.
- **p. M. Ogrodowski** – O fragment całej ul. Żelaznej z wyłączeniem tego obszaru, który jest objęty tamtym projektem. Trudno sprecyzować, jeżeli się tego nie widzi na mapie. Od Kopernika do ul. Zdrojowej, z wyłączeniem obszaru, który jest objęty projektem przy kinie. Tam jest około 10 m wyłączenia.
- **r. W. Zieliński** – Ja rozumiem, że ul. Żelazna została podzielona na trzy części tą dużą inwestycją. Od Kopernika do tego wyniesienia, to wyniesienie, i od wyniesienia do ul. Zdrojowej. Koszt tego wyniesienia jest w ramach tego dużego projektu. Nie jest liczony osobno.
- **p. M. Ogrodowski** – To jest w projekcie zagospodarowania terenu między Teatrem a kinem „Zdrój”. Ten fragment jest realizowany w tej inwestycji. Natomiast ul. Żelazna w pozostałej części jest realizowana w tym projekcie, który Państwo teraz mają.
- **p. Przewodnicząca** - Mam pytanie, Panie Burmistrzu. Dlaczego to zadanie nie nosi nazwy „Przebudowa fragmentu nawierzchni ul. Żelazna”? To nie jest całość, skoro część ul. Żelaznej jest z innych pieniędzy. To jest niepełna informacja w tym momencie, bo to nie chodzi o całą ul. Żelazną, bo ja czytając „Przebudowa nawierzchni ul. Żelazna” odczytuję, że chodzi o całą Żelazną, a okazuje się, że nie. Żelazna jest od Kopernika do Zdrojowej, a my mówimy nagle o fragmentach.
- **p. M. Ogrodowski** – Jest to tylko hasłowe, w większości ma do czynienia z hasłem inwestycyjnym. Natomiast po to są projekty budowlane, po to jest pozwolenie na budowę, które określa bardzo szczegółowy zakres robót, zakres który został objęty projektem budowlanym, zakres, który obejmuje kosztorys itd. itd. Jeżeli mówimy o przebudowie ul. Żelaznej, to mówimy o przebudowie ul. Żelaznej, trudno żebym w zadaniu inwestycyjnym wymieniał: z pominięciem obszaru między tym a tym, pięciu, czy dziesięciu metrów kwadratowych. Miejmy jakiś rozsądek w nazewnictwie chociaż.
- **p. Przewodnicząca** – Ale jakaś logika też musi być, bo ja słyszałam, mówiliśmy o przebudowie ul. Solnej, a fragment został zrobiony, a od wielu lat kolejny fragment nie jest robiony, a nazwa była ul. Solna, tak. I wszystkim się wydaje, że Solna jest zrobiona, a nie jest cała.
- **r. J. Draheim** – Niech Pani będzie sprawiedliwa. Ta ul. Solna nie została zrobiona, bo przypominam sobie jak Pani wniosowała o założenie kanalizacji z tych domów, z tzw. „benedi”...
- **p. Przewodnicząca** – Nie, ja nie mówię o tym. O Solnej. To już była mowa mniej więcej 8-10

lat temu. Jeszcze wtedy. Wszyscy mieli na myśli, że cała Solna będzie robiona, a został zrobiony tylko fragment, bo nagle się okazuje, że nie, to nie Solna, to tylko od ul. Warzelnianej do Traugutta. Mi chodzi o precyzję, od - do, bo ulice mają swoje fragmenty, jak się okazuje. Przebudowa nawierzchni ul. Żelazna to dla mnie jest cała Żelazna, a powinno być fragmentu, od - do, bo to też jest wtedy niejasne, dlaczego taka kwota trzykrotnie większa, niż przeznaczaliśmy w budżecie. Trzeba określać: od – do.

- **r. B. Różański** – Ja nie byłem na komisji, bardzo przepraszam, chciałem się dopytać odnośnie problemów z tymi działkami, Panie Burmistrzu.
- **p. M. Ogrodowski** – Chodzi o ul. Kwiatową, rozumiem? Tym etapem końcowym będzie akt notarialny, który jest zaplanowany na najbliższy piątek. Będzie sporządzony akt notarialny, gdzie te grunty wejdą w zasób gminy miejskiej.
- **r. B. Różański** – W tej chwili to są grunty prywatne, czy...?
- **p. M. Ogrodowski** – PUC S.A. To są grunty, które są w zarządzie PUC S.A.
- **p. Przewodnicząca** – Jeszcze jedno pytanie, Panie Burmistrzu, a nie było innego zadania, z którego można by było przesunąć pieniądze albo właśnie, tak jak mówił kolega Kanaś, wolne środki?
- **p. M. Ogrodowski** – Propozycja Burmistrza jest jednoznaczna i wskazuje źródło finansowania tego zadania i myślę, że ta dyskusja nad możliwościami zawsze może być dyskusją, natomiast propozycja Burmistrza jest jednoznaczna.
- **p. Przewodnicząca** – Czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę chętnych. Zamykam dyskusję, przechodzimy do podjęcia uchwały.

**Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały nr XLVI/351/14 Rady Miejskiej Ciechocinka zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta na 2014 rok z poprawkami, które zostały wniesione przez Pana Burmistrza na dzisiejszej sesji?**

„za” - 8 radnych

„przeciw” - 6 radnych

„wstrzymało się” - -----

Ad.5. Zakończenie obrad XLVI sesji Rady Miejskiej Ciechocinka kadencji 2010-2014.

- **p. Przewodnicząca** – Zamykam obrady XLVI nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej Ciechocinka kadencji 2010-2014.

Na zakończenie odsłuchano hymn państwowy.

Sesja trwała od godz. 15.00 do 16.00.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

Katarzyna Turkiewicz

Sekretarz obrad

Karolina Rytter

Przewodnicząca  
Rady Miejskiej

Aldona Nocna